

Oświadczenie złożone przez senatora Artura Dunina w dniu 27 lipca 2022 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

W czasie, kiedy Polacy toczą bój o węgiel, który obecnie jest na przysłowiową wagę złota, przez rząd został wprowadzony dodatek w wysokości 3 tysięcy zł dla gospodarstw domowych, które ogrzewają się w taki sposób, a jest ich 3,8 miliona. Sam pomysł dofinansowania zakupu węgla jednak nie wpływa na obniżenie jego ceny. W dodatku dofinansowanie nie obejmuje osób ogrzewających swoje gospodarstwa domowe innymi źródłami (surowcami) energii oraz wielu milionów Polaków – mieszkańców bloków mieszkalnych na osiedlach bezpośrednio podlegającym różnym wspólnotom i spółdzielniom mieszkaniowym, którzy w wyniku zaistniałej sytuacji znaleźli się w dość dramatycznym położeniu.

Aktualnie największym problemem staje się potencjalny brak węgla. Surowca na świecie jest dużo, ale trzeba go kupić, sprowadzić, rozładować w porcie i rozwieźć po całym kraju. Na to wszystko może zabraknąć czasu. Rząd od momentu wybuchu wojny na Ukrainie doskonale zdawał sobie sprawę z całej sytuacji. Jeszcze do niedawna zapewniał opinię publiczną, że węgla nie zabraknie, pomimo iż zupełnie odwrotny przekaz wychodził ze strony górniczych związkowców i części ekspertów. Czas pokazał, że ci ostatni się nie mylili.

Jak wynika z danych GUS przytoczonych przez Forum Energii, od początku roku wyeksportowaliśmy 1,5 miliona t węgla energetycznego. I nie chodzi w tym przypadku o węgiel koksujący wykorzystywany w przemyśle stalowym, którego za granicę wysłaliśmy 1,4 miliona t. Jak się okazuje, głównymi odbiorcami węgla z Polski są Czechy – 631 tysięcy t, Ukraina – 431 tysięcy t. Surowiec trafił również do Austrii, Słowacji oraz na Węgry. Pomimo problemów związanych z brakiem węgla w Polsce, jego eksport w ostatnim czasie był wyjątkowo duży, wielokrotnie większy niż w ostatnich 4 latach. Nigdy nie byliśmy dużym eksporterem węgla, gdyż był on drogi i miał dość ograniczone parametry. Paradoxem jest fakt, iż w ostatnim czasie, od momentu zapoczątkowanego przez Rosję, jeszcze jesienią, kryzysu energetycznego, ceny węgla osiągają rekordowy poziom i producentom bardziej opłaca się go wysyłać poza granicę naszego kraju, niż sprzedawać na rodzimym rynku, gdzie go brakuje.

W związku z zaistniałą sytuacją chciałbym skierować do Pana Premiera następujące pytania.

1. Dlaczego pomimo problemów z dostępnością węgla w naszym kraju, jest on eksportowany do innych państw?
2. Kto jest głównym eksporterem polskiego węgla?
3. Czy wśród eksporterów są również firmy kupujące węgiel w kopalniach i wysyłające go z zyskiem do innych krajów?
4. Czy istnieje możliwość rozbicia danych opublikowanych przez GUS dotyczących eksportu węgla w tym roku, kolejno za poszczególne miesiące, tak aby można było zobaczyć różnice w eksporcie po rosyjskiej agresji w Ukrainie, kiedy było już wiadomo, że z surowcami energetycznymi będzie problem?
5. Jakie zyski w poszczególnych miesiącach tego roku rząd czerpie ze sprzedaży węgla i ile ton tego surowca zostało wysłanych do innych państw?
6. Czy rząd w bieżącym roku, w przeliczeniu na dany miesiąc, sprowadza węgiel z innych krajów, a jeśli tak, to w jakiej ilości, jakie są koszty zakupu, przewozu, rozładunku i dostarczenia tego surowca i z jakich państw importowany jest węgiel do Polski?

Artur Dunin
senator RP